

Paweł Polaczuk

O "empirycznym obowiązywaniu" racjonalnego prawa według Maksa Webera

Studia Prawnoustrojowe nr 11, 55-69

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Polaczuk

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

O „empirycznym obowiązywaniu” racjonalnego prawa według Maksa Webera

Uwagi zamieszczone w niniejszym artykule dotyczą racjonalnego prawa stanowionego, które w myśl typologii Webera, opartej na kryteriach racjonalności i racjonalizacji¹, uchodzi za rezultat procesu racjonalizacji prawa. Za tekst źródłowy dla rekonstrukcji stanowiska Webera posłużą mi fragmenty *Gospodarki i społeczeństwa* oraz rozpraw pt.: *Roscher und Knies* oraz *R. Stammlers „Überwindung” der materialistischen Geschichtsauffassung* ze zbioru *Gesammelte Aufsätze zur Wissenschaftslehre*².

Rozpocząć należy od charakterystyki socjologicznego ujęcia prawa, którego „empiryczne obowiązywanie” Weber rozważa. Otóż w ww. rozprawach podejmuje on polemikę ze stanowiskiem Stammera, kwestionując cechy życia społecznego, które Stammler uznaje za konstytutywne dla metod stosowanych w naukach społecznych³. Weber stwierdza, że autor ten przeciwstawia życie społeczne badanej w sposób empiryczny naturze. Przybiera bowiem ono postać uregulowanego przez „zewnętrzne reguły” współżycia ludzi, którzy w tworzonych przez owe reguły warunkach wzajemnie na siebie oddziałują⁴. W ten sposób – jeśli trafnie interpretuję sens polemiki – Stammler uznaje normatywnie obowiązujący porządek społeczny za „formę działania społecznego”, która obowiązuje bez związku z „realnym działaniem”⁵. Pytanie, jakie na gruncie takiego ujęcia można postawić, dotyczyć może przeto wyłącznie tego, „czy z prawnego punktu widzenia dany [...] porządek »stosuje się« do

¹ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, przełożyła i wstępem opatrzyła D. Lachowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 28, 593 i nast.

² M. Weber, *Gesammelte Aufsätze zur Wissenschaftslehre*, 5., erneut durchgesehene Auflage herausgegeben von Johannes Winckelmann, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1982, s. 291–359.

³ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 322; por. F. Loos, *Zur Wert- und Rechtslehre Max Webers*, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1970, s. 93–99.

⁴ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 322.

⁵ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 24.

zdarzenia, do którego doprowadziło działanie ludzkie”⁶. Przyjęta przez Stamlera normatywna perspektywa wyklucza zatem otwarcie nauk społecznych na metodę empiryczno-analityczną. Uzasadnienie jej stosowania wiąże się u Stamlera ze specyfiką przedmiotu nauk przyrodniczych na tyle, by zastosowanie wspomnianej metody ograniczać wyłącznie do nauk mających za przedmiot naturę i jedynie na ich gruncie badać i ustalać relacje przyczynowe. Weber podejmuje się zatem polemiki, której argumenty mają pozwolić na ugruntowanie postulowanego zastosowania metody empirycznej na gruncie nauk społecznych⁷.

Krytyczna argumentacja Webera sięga do pojęcia reguły. Autor ten stwierdza bowiem, że reguła może być rozumiana dwojako. Po pierwsze, jako wypowiedź ogólna dotycząca powiązań przyczynowych. Pojęcie reguły zbiega się tu wprawdzie ze rozumieniem praw natury, czy trafniej – prawidłowości zachodzących w przyrodzie. Regułom w tym znaczeniu przypisujemy bezwątkową ścisłość w takim oto sensie, że od opisanych w prawach reguł przebiegu zjawisk nie istnieją wyjątki. Weber podkreśla wszak, że wiele tak rozumianych reguł wymogu ścisłości nie spełnia i mogą one uchodzić wyłącznie za reguły, nie zaś reguły ścisłe, które określamy mianem praw. Wymogu, o którym wspomniałem, nie spełniają reguły doświadczenia, do których odwołują się zwykle nauki społeczne⁸. Istnieją również tzw. prawa empiryczne i jakkolwiek zachowują one wyłączność dla zjawisk określonego typu i w tym sensie nie ma od nich wyjątków, nie jest im właściwy wystarczająco teoretyczny wgląd w przyczynowe uwarunkowania zjawisk. Po drugie, pod pojęciem reguły rozumieć można normę, do której odnoszone będą przeszłe, teraźniejsze i przyszłe zdarzenia czy działania w celu sformułowania sądu dotyczącego tego, jaki kształt bądź przebieg zdarzenia czy też działanie powinno mieć z perspektywy logicznej, estetycznej czy etycznej⁹.

Weber twierdzi, że obok powyższych znaczeń tego pojęcia, które określa jako podstawowe, regułę rozumieć można także jako maksymę działania¹⁰, tj. regułę subiektywnie uznawaną za obowiązującą¹¹, na którą orientować się może¹² działanie ludzkie. Innymi słowy – ludzie zdolni są działać¹³ w myśl sensu danego porządku, który owe reguły tworzą, „tak, jak jest on przeciętnie rozumiany”¹⁴. Tak rozumiana reguła jest przesłanką doniosłej z perspektywy dotychczas rozważanego ujęcia prawa relacji między faktycznym dzia-

⁶ Ibidem.

⁷ F. Loos, *Zur Wert...*, s. 94.

⁸ Ibidem, s. 95.

⁹ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 323.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ F. Loos, *Zur Wert...*, s. 95.

¹² Jak pisze Weber (*Gospodarka...*, s. 24), działający mogą orientować się na nią „przeciętnie i w przybliżeniu”.

¹³ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 323.

¹⁴ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 24.

łaniem a określonym porządkiem społecznym. Konstytuuje ją pojęcie subiektywnego przedstawienia¹⁵, że norma danego porządku powinna obowiązywać w odniesieniu do działania¹⁶. Porządek prawny¹⁷ w postulowanym przez Webera ujęciu tworzą przeto normy, które „faktycznie istnieją” w tym otoczeniu, że dotyczą ich przedstawienia w umysłach działających, które stanowią przyczyny, za sprawą których formułują się wola i działanie ludzkie¹⁸. Podkreślimy, że „faktyczne prawo” rozumiane jest tu nie tyle przez pryzmat zaistniałych oddziaływań względem działania ludzkiego. Twierdzi się bowiem zasadnie, że Weber stara się uchwycić już szansę (prawdopodobieństwo), że działający w określonej przestrzeni społecznej będą orientować swoje działania na wyobrażenia o normach porządku prawnego¹⁹.

Powyższy zarys wywodów poświęconych socjologicznemu ujęciu prawa oraz empirycznemu obowiązywaniu prawa uzupełnić należy o uwagę, że nie jest to jedyne ujęcie, które występuje się u Webera. W argumentacji polemicznej względem stanowiska Stammlera pojawia się także prawo w ujęciu jurydycznym, któremu Weber przypisuje normatywne, nie zaś empiryczne obowiązywanie. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że nie idzie tu o przedmiot tożsamy z dotychczas przedstawionym. Określa je bowiem różnie ukierunkowane zainteresowanie poznawcze badacza i metoda, którą się on posługuje²⁰. W przypadku prawa w ujęciu socjologicznym Weber sprowadza zainteresowanie poznawcze do pytania: „Czy i jak »oddziałuje« on empirycznie?”, podczas gdy prawo w ujęciu jurydycznym konstytuuje pytanie: „Jakie jest jego pojęciowe »znaczenie«?”²¹. Paragraf, którego oba pytania dotyczą,

¹⁵ Weber podkreśla epistemologiczne korzenie jego krytyki względem stanowiska Stammlera, z czego, jak rozumiem, wywodzi pojęcie przedstawienia (ibidem).

¹⁶ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 331: „[...] nicht das »ideelle Gelten« einer Norm, sondern die empirische Vorstellung des Handelnden, dass die Norm für sein Verhalten »gelten solle«, ist der Grund”.

¹⁷ Posługuję się tu pojęciem porządku prawnego, który na gruncie wywodów Webera dotyczących prawa w ujęciu socjologicznym jest jednym z porządków społecznych. W części poświęconej racjonalizacji posłużyłem się także pojęciem systemu prawnego, uznając, że odpowiada on pojęciu systemu zasad prawnych, jakim obok pojęcia prawa posługują się Weber i jego interpretatorzy w charakterystyce rezultatu „racjonalizacji prawa” rozważanego w ujęciu jurydycznym. Trzeba wszak podkreślić, że w tej części rozważań Webera przeplatają się jurydyczne pojęcie prawa (sygnalizowane pojęciem „system zasad prawnych” względnie „prawo”, jak u Webera, czy „system prawny” i „prawo”, jak w niniejszym artykule) i socjologiczne ujęcie prawa (Weber posługuje się pojęciami „prawo” i „porządek prawny”). Różnica pomiędzy pojęciami porządku prawnego i systemu prawnego, tak doniosła na gruncie współczesnego prawnoznawstwa, ma w kontekście socjologicznego ujęcia prawa znaczenie marginalne.

¹⁸ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 87.

¹⁹ M. Rehbinder, *Max Webers Rechtssoziologie. Eine Bestandaufnahme*, [w:] R. König, J. Winckelmann (ed.), *Max Weber zum Gedächtnis*, Westdeutscher Verlag, Köln und Opladen 1963, s. 472.

²⁰ F. Loos, *Zur Wert...*, s. 96.

²¹ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 345–346: „Man kann bezüglich des gedachten Paragraphen nun noch fragen, einmal: was »bedeutet« er begrifflich? – und ein anderes Mal: was »wirkt« er empirisch?”.

jest w pierwszym przypadku, jak powiadają, „prawdopodobieństwem, *szansą*, że po faktach opisanych w okolicznościach określonych w paragrafie nastąpią fakty opisane w paragrafie jako wskazane w nim konsekwencje prawne”²². W drugim zaś przypadku paragraf jest „związkiem wysłowionych myśli, który będzie traktowany jako przedmiot tylko pomyślany, czysty, i poddawany przez badacza prawnika analizie pojęciowej”²³. Innymi słowy – jeśli badacz jest zainteresowany faktycznym oddziaływaniem normy porządku prawnego, ukonstytuuje się prawo faktyczne, zatem prawo w ujęciu socjologicznym. Jeśli badacz nie jest zainteresowany faktycznym oddziaływaniem normy, lecz jej znaczeniem ustalaniem w oparciu o pojęcia, którymi posłużono się w budowie paragrafu (czy szerzej – jednostki redakcyjnej tekstu prawnego), wyodrębniony zostanie przedmiot badania, jakim jest prawo w ujęciu jurydycznym²⁴. Dodać należy, że Weber określa wspomnianą analizę pojęciową mianem interpretacji.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że empiryczne obowiązywanie normy i odpowiednio całego porządku prawnego Weber rozumie jako „przedstawienie obowiązywania”. Weber zdaje się bowiem wyrażać taką oto myśl, że w pojęciu empirycznego obowiązywania porządku prawnego zawarte jest przedstawienie obowiązywania²⁵. Stwierdza nawet, że „działanie orientuje się na **przedstawienie obowiązywania** tak a nie inaczej rozumianego porządku”²⁶. Jako przedstawienie tego rodzaju normy pełnią funkcję możliwych przyczyn ludzkiego działania bądź skutków wydarzeń historyczno-społecznych²⁷, które zachodzą za jego sprawą.

Trzeba jednak podkreślić, że wywody Webera, w których odnosi się on do zagadnienia empirycznego obowiązywania tego porządku (normy), mogą budzić wątpliwości. Weber wiąże bowiem pojęcie empirycznego obowiązywania także z faktem regularności zachowań ludzkich. Jest tak na gruncie tej części wywodów, w których odnosi się on także do konwencji i obyczaju²⁸. Stwierdza mianowicie, że empiryczne obowiązywanie prawa oznacza „coś więcej” niż uwarunkowaną obyczajem i konwencją regularność przebiegu działania społecznego²⁹. W dalszych rozważaniach posługuje się pojęciem empirycznego obowiązywania w odniesieniu do prawa, ale również względem

²² F. Loos, *Zur Wert...*, s. 96 „[...] bedeutet er die Wahrscheinlichkeit, eine Chance, dass auf die Fakten, die im Tatbestand des Paragraphen beschrieben sind, die als Rechtsfolge beschriebenen Fakten eintreten werden”.

²³ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 346: „ist [...], der Paragraph nämlich, eine in Worte gefasste Gedankenverbindung, die nun immer weiter als rein ideelles, vom juristischen Forscher destilliertes Objekt begrifflicher Analyse behandelt wird”.

²⁴ Por. F. Loos, *Zur Wert...*, s. 96.

²⁵ Ibidem, s. 102.

²⁶ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 24–25.

²⁷ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 87.

²⁸ F. Loos, *Zur Wert...*, s. 102.

²⁹ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 25.

konwencji³⁰. Pisz także o określonym „przedstawieniu faktycznych konsekwencji, które mogą skutkować określonym, zewnętrznym zachowaniem”³¹ (regularnością).

W literaturze przedmiotu pierwszą z wątpliwości (obowiązywanie jako fakt regularności) rozstrzyga się w oparciu o przywołany już fragment rozprawy R. Stammers „*Ueberwindung*” der materialistischen Geschichtsauffassung³². Chodzi o tę jej część, w której Weber stwierdza, że za przyczynę regularności działań ludzkich uznać należy „empiryczne przedstawienie działającego, że norma »powinna obowiązywać« w odniesieniu do jego działania”³³. Innymi słowy – charakteryzuje on istotę wspomnianych regularności przez pryzmat przedstawienia obowiązywania, które stanowi przyczynę ich występowania i przez to istotę empirycznego obowiązywania prawa. Łączy zatem w pojęciu empirycznego obowiązywania dwa elementy: przedstawienie obowiązywania i regularność działania. Przytoczone natomiast twierdzenie dotyczące przedstawienia faktycznych konsekwencji rozważyć należałoby w kontekście zagadnienia możliwych źródeł empirycznego obowiązywania prawa. Chodzi o przyczyny występowania owych przedstawień obowiązywania.

Niejasne jest wszak, co Weber za wspomniane źródło uznaje. Rzecz bowiem w tym, że działający, jak przekonuje, może orientować swoje działanie także na niejednokrotnie sprzeczne z sobą porządki³⁴, które Weber subsumuje pod pojęciami obyczaju i konwencji³⁵. Granice pomiędzy tymi porządkami są zaś płynne³⁶. Toteż przyjąć należałoby, że regularności przebiegu działań społecznych mogą mieć swoją przyczynę w przedstawieniu obowiązywania, które dotyczy nie tylko obowiązywania normy porządku prawnego, ale także obowiązującej konwencji.

Szczegółowe ustalenia dotyczące źródeł empirycznego obowiązywania prawa należałoby rozpocząć od sprecyzowania znaczenia, jakie Weber nadaje pojęciom konwencji i obyczaju. Nie od rzeczy będzie zwrócenie uwagi na pogląd wyrażany w literaturze przedmiotu, zgodnie z którym sposób, w jaki Weber pojęcia te rozumie, uznać należy za swoisty. Pierwszemu z pojęć Weber nadaje znaczenie zbliżone do tego, które nadajemy słowu „obyczaj”³⁷.

³⁰ Ibidem, s. 22.

³¹ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 346: „[...] bestimmte Vorstellungen über die faktischen Konsequenzen [...], welche ein bestimmtes äusseres Verhalten nach sich ziehen könne”.

³² F. Loos, *Zur Wert...*, s. 95.

³³ M. Weber, *Gesammelte...*, s. 330–331: „Wenn man in den letzten Fällen [...] sagt, dass die betreffende, sittlichem konventionelle, teleologische, Regel »Ursache« eines bestimmten Handelns sei, so ist dies natürlich höchst ungenau ausgedrückt: nicht das »ideelle Gelten« einer Norm, sondern die empirische Vorstellung des Handelnden, dass die Norm für sein Verhalten »gelten solle«, ist der Grund”.

³⁴ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 24.

³⁵ M. Rehbinder, op. cit., s. 472.

³⁶ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 22.

³⁷ M. Rehbinder, op. cit., s. 472.

Stwierdza bowiem, że konwencją jest obyczaj uznawany w ramach pewnego kręgu ludzi za obowiązujący i gwarantowany przez dezaprobatę wobec odchylenia się od niego³⁸. W świetle tych uwag jako pierwszoplanowe przedstawia się zagadnienie różnic dzielących obyczaj od prawa.

Weber podkreśla, że w przypadku obyczaju chodzi o zwyczaj rozumiany jako „rzeczywiście istniejąca **szansa regularności** nastawienia działania społecznego”³⁹. Zastrzega przy tym, że szansa ta musi mieć swoje źródła wyłącznie w „faktycznym powtarzaniu się”⁴⁰ określonych regularności w określonym kręgu ludzi, przeto działanie zgodnie z regułą obyczaju jest bezrefleksyjne i wynika z przyzwyczajenia⁴¹. Działający dostosowuje się do reguł obyczaju, tj. naśladuje zachowania regułą taką wyznaczone⁴². Regularność działania może przeobrazić się w normę porządku społecznego, a z nią wiąże się poczucie obowiązku, którego naruszenie spowoduje reakcję środowiska przybierającą postać dezaprobaty i odpowiednio aprobaty w przypadku działań zgodnych z daną normą. Wówczas obyczaj przechodzi w obowiązującą konwencję⁴³. Tak koncyptowane pojęcie konwencji różni od pojęcia prawa brak zorganizowanego sztabu ludzi powołanego do „wymuszania” przestrzegania konwencji, w przypadku której idzie wyłącznie o pewien krąg ludzi i oczekiwanie dezaprobaty i represaliów poszkodowanego przez naruszenia konwencji⁴⁴. Skala oddziaływań wspomnianej dezaprobaty może być wszak dotkliwsza niż w przypadku przymusu prawnego ordynowanego przez powołany do tego sztab (sędziowie, prokuratorzy, urzędnicy itp.). Z powyższego wynika, że konwencję różni od prawa istnienie przymusu realizowanego przez tak czy inaczej rozumiany sztab, nie jest natomiast kryterium skala dolegliwości wymierzanej w przypadku naruszenia konwencji i prawa.

Drugim kryterium pozwalającym przeprowadzić dystynkcję między konwencją a prawem jest struktura przymusu. Różnice między przymusem w przypadku konwencji i prawa wynikać będą nie tylko z tego, że w pierwszym przypadku mamy do czynienia z „amorficzną dezaprobatą”. Taki charakter przypisać można także kręgowi ludzi, którzy ową dezaprobatę wyrażają, przyrównawszy ich do „relatywnie wyodrębnionego kręgu ludzi”⁴⁵, tj. sztabu, o którym Weber pisze w kontekście stosowania przymusu w następstwie naruszenia prawa⁴⁶. Sztab ten stanowi gwarancję zastosowania przy-

³⁸ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 25.

³⁹ Ibidem, s. 21.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem, s. 22.

⁴² Ibidem; M. Rehbinder, op. cit., s. 472.

⁴³ Dodać należy, że zdaniem tego autora możliwe jest również zjawisko odwrotne. Ponadto proces przeobrażeń, zarysowany tu od obyczaju do konwencji, może prowadzić do wykształcenia się normy porządku prawnego. Por. ibidem.

⁴⁴ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 25.

⁴⁵ F. Loos, *Zur Wert...*, s. 103.

⁴⁶ Ibidem, s. 102.

musu „w drodze szczególnego działania”⁴⁷, zatem takiego, którego przedmiotem jest zastosowanie przymusu⁴⁸. Na tle tej charakterystyki wyłania się trzecie kryterium rozdziału prawa od konwencji – mechanizm reakcji na naruszenia prawa⁴⁹.

W kontekście powyższych ustaleń poczynionych powstaje pytanie, co Weber uznaje za źródło empirycznego obowiązywania prawa. Wspomniałem, że odnosi on obowiązywanie do prawa i konwencji, wykluczając zatem obyczaj jako źródło interesujących nas ustaleń. Zarysowuje możliwy przebieg rozwoju prawa, którego normy powstają w wyniku przeobrażeń obyczajów w konwencje oraz konwencji w prawo. Stwierdza także, że granice między obyczajem, konwencją a prawem są płynne, zaś wszędzie to, co obowiązuje, wywodzi się zwykle z tego, co faktycznie przyjęte⁵⁰. Jest to doniosła uwaga, jeśli zważyć, że odnosi się także do prawa stanowionego. Wreszcie znaczenie, jakie nadaje pojęciu konwencji, Weber ustala opierając się na pojęciu obyczaju. Uznać przeto należy, że źródłem empirycznego obowiązywania prawa jest nie tylko zorganizowany przymus, ale także dezaprobata oraz przyzwyczajanie. Z wywodów Webera nie wynika przy tym, że przymus jest czynnikiem najdonioślejszym. Zwiększa on jednak szansę, że działający w określonej przestrzeni społecznej będą orientować swoje działania na przedstawienia dotyczące norm porządku prawnego i pozwala usunąć konflikty między przedstawieniami obowiązywania norm kolidujących z sobą porządków.

Nie wyczerpuje to zagadnienia źródeł empirycznego obowiązywania prawa. Weber stwierdza bowiem, że „liczne regularności przebiegu działań społecznych [...] nie wynikają z ich zorientowania na jakąś uważaną za obowiązującą normę czy na obyczaj, ale [z tego], [...] że dany rodzaj działania społecznego z natury rzeczy odpowiada [...] subiektywnie ocenianym interesom uczestników”⁵¹. Ocena tych interesów prowadzi, zdaniem Webera, do racjonalnego, planowego dostosowania się do nich⁵².

Wspomniałem, że odnosząc empiryczne obowiązywanie porządku prawnego do regularności działania, Weber porusza zagadnienie subiektywnie rozumianych interesów jednostki. Dowodzi, że im bardziej działania orientują się na własne interesy działającego i w tym sensie stają się działaniami celoworacjonalnymi, tym „bardziej jednolite stają się [...] reakcje”⁵³ ludzi na określone sytuacje. Wynikają z tego podobieństwa, ciągłość nastawienia i oraz regularności działania⁵⁴. W procesie kształtowania się regularności

⁴⁷ Ibidem, s. 103; M. Weber, *Gospodarka...*, s. 25.

⁴⁸ F. Loos, *Zur Wert...*, s. 103–104.

⁴⁹ Ibidem, s. 104.

⁵⁰ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 22.

⁵¹ Ibidem.

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Ibidem.

tego rodzaju „wewnętrzne podporządkowanie się utartemu obyczajowi” zostaje zastąpione działaniem planowym, opartym na relacji środka do celu. Proces ten Weber rozumie jako racjonalizację, choć dodaje, że zarysowany mechanizm pojęcia racjonalizacji nie wyczerpuje⁵⁵. Racjonalizacja niesie ze sobą bowiem także przeobrażenia w sferze działania opartego na traktowanych jako ostateczne i zobowiązujące wartościach⁵⁶. Proces racjonalizacji, oparty na kalkulacji subiektywnych interesów, prowadzi według Webera do zmniejszenia znaczenia postaw wartościoworacyjnych⁵⁷ aż do poziomu antagonizmu między odmiennymi postaciami działania⁵⁸. Nie wydaje się bowiem, choć zarzut taki formułowany jest przez krytyków Webera⁵⁹, by oparta na wartościach wiara w absolutne obowiązywanie porządku czy trafniej – refleksja wartościoworacyjna⁶⁰ mogła zostać w zupełności zastąpiona kalkulacją celoworacyjną⁶¹. Uzasadnienie przyjętego przeze mnie stanowiska, w którym za źródło empirycznego obowiązywania prawa uznaję zarówno kalkulację w ramach schematu celoworacyjnego działania⁶², jak i przeciwstawiane jej źródła postaw wartościoworacyjnych, wymaga wszak zarysowania Weberowskiego ujęcia racjonalizacji prawa i przedstawienia argumentów uzasadniających twierdzenie, zgodnie z którym system prawny charakteryzują dwa wymiary racjonalności, z którymi korespondują kalkulacja oraz refleksja.

⁵⁵ Ibidem, s. 22–23.

⁵⁶ Ibidem, s. 25.

⁵⁷ Por. L. Nagl, *Gesellschaft und Autonomie. Historisch-systematische Studien zur Entwicklung der Sozialtheorie von Hegel bis Habermas*, Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Wien 1983, s. 138–139.

⁵⁸ W. Schluchter, *Die Entstehung des modernen Rationalismus. Eine Analyse von Max Webers Entwicklungsgeschichte des Okzidents*, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1998, s. 192; L. Nagl, op. cit., s. 138.

⁵⁹ Por. np. M. Hennen, *Krise der Rationalität-Dilemma der Soziologie. Zur kritischen Rezeption Max Webers*, Ferdinand Enke Verlag, Stuttgart 1976.

⁶⁰ L. Nagl, op. cit., s. 137: autor ten trafnie podkreśla, że Weber celowo „trywializuje” pojęcie racjonalności opartej na wartościach. W moim przekonaniu definiowanie postaw wartościoworacyjnych przez pryzmat wiary w absolutne obowiązywanie porządku, jest tego wyrazem. Rozmija się zresztą z istotą racjonalności opartej na wartościach także na gruncie rozumowań Webera. Posługuję się dlatego wyrażeniem „refleksja wartościoworacyjna”.

⁶¹ Por. np. L. Nagl, op. cit., s. 136–137: autor zwraca uwagę na absolutyzację racjonalności opartej na relacji środka do celu w teorii społecznej Webera, dowodząc, że Weberowska typologia działania ma swoje źródła w Kantowskich imperatywach hipotetycznym i kategorycznym. Typy działania celoworacyjnego i wartościoworacyjnego są próbą ich przeformułowania na gruncie socjologii. Jeśli trafnie odczytuję rozumowanie Nagla, absolutyzacja działania celoworacyjnego i „wyrugowanie” racjonalności związanej z imperatywem kategorycznym – jak pisze autor – na „peryferie teorii społecznej”, którym towarzyszy trywializacja pojęcia racjonalności opartej na wartościach, ma wymiar metodologiczny i służy konstrukcji idealnego typu biurokratycznej struktury racjonalnego gospodarowania, legitymizowanego w pozytywistycznie koncipowanym „legalnym systemie panowania”. Krytyczna analiza tego zabiegu dowodzi, że systemu tego nie sposób jednak pomyśleć bez podstaw w postaci motywacji wartościoworacyjnej.

⁶² F. Loos, *Zur Wert...*, s. 104–105.

Rozpocząć należy od charakterystyki dwóch wymiarów racjonalności prawa, których przeobrażeń m.in. proces racjonalizacji prawa dotyczy. Systematyzując wywody Webera zamieszczone w *Socjologii prawa*, należałby przyjąć, że tworzenie i stosowanie prawa może uchodzić za racjonalne w wymiarze formalnym i materialnym. Prawo jest pod względem formalnym racjonalne, jeśli istotne prawnie będą „wyłącznie jednoznaczne ogólne znamiona stanu faktycznego”⁶³. Prawnie istotne znamiona mogą mieć przy tym charakter zmysłowo-naoczny (np. złożenie podpisu). Mogą być także wywodzone dzięki – jak twierdzi Weber – logicznej generalizacji sensu⁶⁴. W tym drugim przypadku chodzi o tworzenie i stosowanie abstrakcyjnych reguł prawnych⁶⁵. Kontekst, w jakim Weber odwołuje się do pojęcia racjonalności formalnej prawa, pozwala przyjąć w pewnym uproszczeniu, że w przypadku tej postaci racjonalności chodzi o „formę prawa” bądź prościej – proceduralny wymiar jego tworzenia i stosowania (prawo formalne)⁶⁶. Prawo jest natomiast racjonalne materialnie (prawo materialne), jeśli nakazy ogólne pod względem treści, takie jak postulaty etyczne, polityczne czy użyteczne, przełamują „formalizm zewnętrznych znamion, jak i logicznej abstrakcji” (rozstrzygnięcia formalne⁶⁷). Jeśli zatem prawo jest racjonalne materialnie, dochodzi do przełamania rozstrzygnięć formalnych przez treść rozstrzygnięcia, pożądaną np. z uwagi na cel czy określony postulat etyczny. W pierwszym przypadku prawo legitymuje sposób, w jaki rozstrzygnięcie wyłoniono, w drugim zaś treść rozstrzygnięcia⁶⁸.

Źródłem przeobrażeń dwóch wymiarów racjonalności prawa, które Weber przedstawia w rozwoju historycznym⁶⁹ i które prowadzą ostatecznie do dominacji, ale nie wyłączności racjonalności formalnej⁷⁰, jest połączenie trzech zjawisk: generalizacji, które na gruncie przedstawionych wywodów ma znaczenie szczególnie doniosłe, kazuistyki oraz systematyzacji⁷¹. Generalizacja „oznacza redukcję podstaw przesadzających o rozstrzygnięciu konkretnego przypadku do jednej lub wielu maksym”⁷², tj. generalnych i abstrakcyjnych norm postępowania⁷³. Kazuistyka, wskazując istotne z prawnego punktu widzenia elementy, umożliwia „konstruktywne ujmowanie prawnie istotnych

⁶³ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 501.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ M. Rehbinder, op. cit., s. 474.

⁶⁶ W. Schluchter, op. cit., s. 190.

⁶⁷ M. Rehbinder, op. cit., s. 474.

⁶⁸ W. Schluchter, op. cit., s. 190.

⁶⁹ A. Gimmler, *Institution und Individuum. Zur Institutionentheorie von Max Weber und Jürgen Habermas*, Campus Verlag, Frankfurt – New York 1998, s. 124.

⁷⁰ W. Schluchter, op. cit., s. 193; A. Gimmler, op. cit., s. 124: chodzi zatem o źródła racjonalizacji formalnej.

⁷¹ A. Gimmler, op. cit., s. 124–125.

⁷² M. Weber, *Gospodarka...*, s. 500.

⁷³ A. Gimmler, op. cit., s. 125.

stosunków życiowych”⁷⁴. Systematyzacja natomiast prowadzi do powstania niesprzecznego i zupełnego systemu prawnego⁷⁵.

Weber stwierdza, że formalna racjonalność staje się cechą prawa, jeśli zrealizuje się dążenie do „najbardziej precyzyjnych w formalno-prawniczym wymiarze rozwiązań, optymalnych przez wzgląd na możliwość kalkulowania szans i racjonalną systematykę prawa i procedury”⁷⁶. W literaturze przedmiotu twierdzi się, że odniesienie powyższych uwag do pojęcia racjonalności materialnej prawa, innymi słowy – powiązanie Weberowskiego ujęcia racjonalności materialnej oraz zarysowanych aspektów formalnej racjonalizacji prawa, pozwala przyjąć, że system prawny immanentnie charakteryzują dwa wymiary racjonalności⁷⁷.

Argumentacja na rzecz wyżej postawionej tezy odwołuje się także do tzw. transcendentnego i immanentnego aspektu racjonalizacji formalnej. Twierdzi się, że racjonalizacja w tym wymiarze dotyczy nie tylko przeobrażeń w relacji prawa materialnego i formalnego (immanentny aspekt racjonalizacji formalnej), lecz zachodzi także w relacji prawa do innych porządków (transcendentny aspekt racjonalizacji formalnej)⁷⁸. Oto bowiem wraz z racjonalizacją formalną postępuje separacja materialnych i formalnych „komponentów prawa”, które stają się abstrakcyjne. Wyraźniej zarysowuje się również granica pomiędzy normami porządku prawnego a normami innych uznawanych w danej wspólnocie za obowiązujące porządków społecznych, prowadząc do „specyfikacji obowiązywania” norm porządku prawnego i wzrostu prawdopodobieństwa wystąpienia niezgodności pomiędzy nimi a normami innych porządków. Chodzi w szczególności o imperatywy etyczne, maksymy polityczne i postulaty utylitarystyczne⁷⁹. Podkreśla się to dlatego, że Weberowska koncepcja racjonalizacji formalnej kreuje konflikt pomiędzy różnymi „typami norm”, które kształtuje system prawny. Jakkolwiek rezultatem tego procesu jest system prawny formalnie racjonalny, który cechuje autonomia, dalsze zaś jego przeobrażenia prowadzą do tego, że jest on bardziej zamknięty na komponenty pozaprawne i jednocześnie bardziej jednorodny (niem. *Tendenz zur immanenten Geschlossenheit*), nie staje się jednak systemem autarkicznym. Logiczny formalizm opiera się nawet w tak koncyptowanym systemie na pozaprawnych komponentach racjonalności⁸⁰.

Argumentów uzasadniających twierdzenie, zgodnie z którym system prawny charakteryzują dwa wymiary racjonalności, dostarcza także analiza

⁷⁴ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 500.

⁷⁵ A. Gimmler, op. cit., s. 125.

⁷⁶ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 593.

⁷⁷ A. Gimmler, op. cit., s. 125.

⁷⁸ W. Schluchter, op. cit., s. 197.

⁷⁹ Ibidem, s. 196.

⁸⁰ Ibidem, s. 196–197.

Weberowskiego ujęcia racjonalizacji materialnej. W tej części argumentacji eksponuje się przede wszystkim znaczenie prawa typu tradycyjnego⁸¹ i rezultatu opartego na idei prawa naturalnego procesu prowadzącego do przewyciężenia formalizmu zmysłowo-naocznego przez formalizm logiczny. Prawo tradycyjne obowiązuje bowiem jako dane, czy wymowniej – uświęcone tradycją, co ogranicza tworzenie nowych norm postępowania⁸². Kluczowe znaczenie dla przewyciężenia tego ograniczenia ma dla Webera sekularyzacja prawa naturalnego, którego podstawą stała się idea, w myśl której zasady prawa wywieść można w sposób rozumowy. Idea ta uzasadnia ich uniwersalny charakter oraz toruje drogę zróżnicowanym podstawom obowiązywania prawa (podstawy metaprawne), stanowiąc także impuls dla formalizmu logicznego i przekonania o potrzebie stanowienia prawa jako środków pozwalających usunąć sprzeczności między zasadami prawa. System prawny, o którego autonomii wspomniałem w kontekście racjonalizacji formalnej, nie opiera się na metaprawnych podstawach obowiązywania. Ich miejsce zajmują hipotetyczne zasady prawne (np. Kelsenowska *Grundnorm*) podtrzymujące uzasadnienie dla stosowania rozumowań logicznych w prawie oraz relację względem czynników pozaprawnych⁸³.

Na gruncie powyższych ustaleń uznać należy, że źródłem empirycznego obowiązywania prawa jest także kalkulacja w ramach celoworacjonalnego działania⁸⁴ oraz przeciwstawiana jej refleksja oparta na wartościach. W obu przypadkach chodzi w istocie o wewnętrzne „gwarancje prawomocności porządku”⁸⁵. W charakterze swoistych gwarancji zewnętrznych (podstaw) empirycznego obowiązywania prawa odpowiadają im przymus, dezaprobata i bezrefleksyjne przyzwyczajenie⁸⁶.

Podsumowując rozważania poświęcone racjonalizacji prawa w kontekście możliwych źródeł empirycznego obowiązywania prawa, stwierdziłem, że refleksja celowościoworacjonalna oraz wiara w wartości, postulaty czy maksymy uznawane są przez Webera za „gwarancję prawomocności porządku”. Okazuje się zatem, że problematyka źródeł empirycznego obowiązywania prawa zbiega się z zagadnieniem prawomocności panowania i obowiązywania porządku.

⁸¹ Ibidem, s. 205.

⁸² Ibidem, s. 205–206: autor podkreśla, że w myśl rozumowań Webera dzieje się tak także dlatego, że prawo tradycyjne dotyczy jedynie określonych grup społecznych. Jego obowiązywanie opiera się na dualizmie moralności grupy tworzącej zamknięty krąg podmiotów, dla których normy prawa tradycyjnego są wiążące, i moralności pozostałych. Ponadto normy prawa tradycyjnego są wiążące jedynie na obszarze zasobu ziemskiego wspomnianych grup.

⁸³ W. Schluchter, op. cit., s. 205–208.

⁸⁴ F. Loos, *Zur Wert...*, s. 104–105.

⁸⁵ Twierdzenie to nie oznacza, że utożsamiam pojęcie prawomocności porządku z zakresem jego empirycznego obowiązywania. Jeśli jednak Weber pisze o gwarancjach prawomocności porządku, oczywiście jest, że to, co owe gwarancje stanowi, może zostać uznane za źródło empirycznego obowiązywania porządku prawnego i tworzących go norm.

⁸⁶ Por. M. Weber, *Gospodarka...*, s. 25.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że problematyka prawomocności aktów władzy, które ów porządek kreują, oraz – co oczywiste – prawomocności samej władzy ma długą historię, jakkolwiek dopiero w czasach nowożytnych kształtują się kryteria legitymacji wiążące (pojmowaną jako polityczne źródło władzy) świadomość człowieka z prawomocnością władzy i aktów przez tę władzę zdziałanych⁸⁷. Na gruncie wywodów Webera relacja ta przybiera bardzo złożoną postać, której ramy w interesującym mnie aspekcie źródeł empirycznego obowiązywania prawa wyznacza związek pomiędzy socjologią panowania, w której przedstawiane są idealnotypowe ujęcia prawomocnego panowania⁸⁸ i porządku, a socjologią prawa. Związek ten wydaje się oczywisty⁸⁹ już choćby przez wzgląd na koncepcję *Gospodarki i społeczeństwa* czy wyrażone w tym dziele twierdzenie, zgodnie z którym pomiędzy formami panowania a „znamionami prawa” istnieje określona, ewolucyjnie koncyptowana relacja⁹⁰.

⁸⁷ H. Hofmann, *Legitimität und Rechtsgeltung. Verfassungstheoretische Bemerkungen zu einem Problem der Staatslehre und der Rechtsphilosophie*, Duncker & Humblot Verlag, Berlin 1977, s. 11-12; por. także: M.Th. Greven, *Macht in der Demokratie. Denkanstösse zur Widerbelebung einer klassischen Frage in der zeitgenössischen Politischen Theorie*, Nomos Verlag, Baden-Baden 1991.

⁸⁸ Por. H. Speer, *Herrschaft und Legitimität. Zeitgebundene Aspekte in Max Webers Herrschaftssoziologie*, Duncker & Humblot Verlag, Soziologische Schriften, Band 28, Berlin 1978, s. 17 oraz P. Polaczuk, *Legalność jako kryterium legitymacji. Kilka uwag o koncepcji Maxa Webera*, [w:] *Państwo, prawo, społeczeństwo*, Płock 2010 (w druku): różnica pomiędzy panowaniem a władzą sprowadza się do oporu, jaki władzy jest okazywany, nie jest natomiast przez Webera zakładany w przypadku panowania.

⁸⁹ Związek taki założyłem, przyjmując w charakterze źródła rekonstrukcji socjologicznego ujęcia prawa fragmenty *Podstawowych pojęć socjologicznych*, stanowiących wspólną część dla wywodów poświęconych socjologii prawa i socjologii panowania zamieszczonych w *Gospodarce i społeczeństwie*.

⁹⁰ Związek taki założyłem, przyjmując w charakterze źródła rekonstrukcji socjologicznego ujęcia prawa fragmenty *Podstawowych pojęć socjologicznych*, stanowiących wspólną część dla wywodów poświęconych socjologii prawa i socjologii panowania, zamieszczonych w *Gospodarce i społeczeństwie*. W. Schluchter, op. cit., s. 181–182: W kontekście poruszanego tu problemu autor zwrócił uwagę na list skierowany do wydawcy, w którym Weber anonduje złożenie do druku *Gospodarki i społeczeństwa*. Wynika z niego, że *Gospodarka i społeczeństwo* koncyptowane była przez Webera jako dzieło prezentujące całościowy wykład w dziedzinę socjologii państwa i panowania. Schluchter przypisuje mu także systematyczny charakter przez wzgląd na sposób ujęcia w *Socjologii panowania* „społecznych zasad strukturalnych”. Schluchter podkreśla bowiem szeroki, także historycznie, kontekst rozważań Webera poświęconych socjologii panowania. Sprawia on, że prezentowana przez niego socjologia panowania stanowi „socjologiczno-historyczną naukę prawa konstytucyjnego”. Podkreśla, że z jednej strony Weber przedstawia historyczne przeobrażenia relacji form powstawania oraz stosowania prawa, jak również administrowania państwem wraz z przemianami na płaszczyźnie struktury organów podejmujących działania w tych sferach; z drugiej – Weberowska socjologia panowania pokazuje proces powstawania relacji między legitymacją a jej uzasadnieniem w nadrzędnych zasadach prawa (prawomocne panowanie we wzorcowym typie to panowanie legalne). Koncyptowane w tych ramach ujęcie prawa zmierza do uchwycenia prawnej organizacji struktur panowania. Innymi słowy, konsekwencją przyjętej przez Webera historyczno-socjologicznej struktury argumentowania jest ujęcie prawa w ciągu ewolucyjnych zmian badanych na poziomie prawnej organizacji struktur panowania.

Spojrzenie na problem źródeł empirycznego obowiązywania prawa z perspektywy wywodów Webera poświęconych panowaniu pozwala dostrzec, że Weber łączy w sposób równorzędny instytucjonalny wymiar panowania z tzw. aspektem ewaluacyjnym, w ramach którego rozważane są pozainstytucjonalne uwarunkowania prawomocności wspomnianego panowania⁹¹. Całość spaja założenie postępującej racjonalizacji, wnoszące do rozważań Webera ciągłość historyczną i wyjaśniające kluczowe przyczyny przeobrażeń ujętych w pojęciach idealnotypowych typów panowania. W powstałej w myśl tych założeń typologii najdonioślejsze znaczenie Weber zdaje się przypisywać idealnemu typowi panowania legalnego⁹². Jest tak z dwóch zasadniczych powodów: po pierwsze dlatego, że Weber ujmując w nim konsenkwencje racjonalizacji w ich idealnotypowej, czystej postaci⁹³. Po drugie, idealny typ panowania legalnego uchodzi za wzorcowy⁹⁴, co przesądza o doniosłości implikowanej w tym typie panowania podstawy empirycznego obowiązywania prawa.

Po tych uwagach wyjaśniających istotę i sens przyjętego rozumowania pozostaje stwierdzić, że czynnikiem ewaluacyjnym w idealnym typie panowania legalnego jest legitymacja, która wiąże się z legalnością porządku i reguł ten porządek tworzących. Za doniosły czynnik empirycznego obowiązywania prawa należałoby przeto uznać „przedstawienie legitymizacyjne”⁹⁵, którego źródłem we wzorcowym typie ewoluujących zgodnie z mechanizmem racjonalizacji typów panowania jest legalność porządku. Legalność jako kryterium prawomocności porządku wymaga wszak uprawomocnienia. Innymi słowy – nie jest samoistnym czynnikiem skutkującym aprobatą (prawomocnością) porządku i już z tego względu wyłącznym źródłem przedstawienia obowiązywania racjonalnego prawa. W przypadku prawomocności panowania i porządku Weber odwołuje się do konstrukcji porozumienia stron i „narzucenia podporządkowania”⁹⁶. W kontekście empirycznego obowiązywania prawa należałoby przyjąć, że obok przedstawienia legitymizacyjnego przyczyną występowania regularności działań ludzkich będą „gwarancje prawomocności porządku” i swoiste gwarancje zewnętrznych (podstaw) empirycznego obowiązywania prawa (przymus, dezaprobaty i bezrefleksyjne przyzwyczajanie).

⁹¹ W. Schluchter, op. cit., s. 182–183.

⁹² M. Weber, *Gospodarka...*, s. 682 i nast.: do takiego wniosku skłania już choćby systematyka *Socjologii panowania*.

⁹³ Por. np. P.-U. Merz, *Max Weber und Heinrich Rickert. Die erkenntniskritischen Grundlagen der verstehenden Soziologie*, Epistemata, Würzburg 1990, s. 415.

⁹⁴ Por. F. Maier, *Zur Herrschaftslogik des sozialen Handelns. Eine kritische Rekonstruktion von Max Webers Gesellschaftstheorie*, Königstein/Ts. 1982, s. 137–151.

⁹⁵ F. Loos, *Zur Wert...*, s. 104.

⁹⁶ M. Weber, *Gospodarka...*, s. 27. W. Lübke, *Legitimität kraft Legalität. Sinnverstehen und Institutionenanalyse bei Max Weber und seinen Kritikern*, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1991, s. 9: autorka formułuje zarzut tautologii w rozumowaniach Webera; por. także P. Polaczuk, *Legalność jako kryterium legitymacji...*

Na zakończenie pozostaje zwrócić uwagę na jeszcze jeden doniosły na gruncie źródeł empirycznego obowiązywania prawa czynnik. Przedstawiając Weberowskie socjologiczne ujęcie prawa, stwierdziłem, że porządek prawny w tym ujęciu tworzą normy porządku prawnego, które „faktycznie istnieją” jedynie jako przedstawienia w umysłach działających i stanowią przyczyny występowania regularności w działaniach ludzi. Na wspomniane przedstawienia składają się także przekonania o poprawnej interpretacji norm, której dokonują sędziowie oraz przedstawiciele nauk prawnych⁹⁷. Innymi słowy – porządek prawny w postulowanym przez Webera ujęciu tworzą przedstawienia dotyczące norm oraz rezultatów tzw. normatywnej interpretacji tych norm. W świetle tej uwagi uznać należałoby, że źródłem empirycznego obowiązywania prawa jest także praktyka orzecznicza sędziów, którzy owej interpretacji dokonują, oraz poglądy formułowane na gruncie nauk prawnych (np. przez nauki dogmatycznoprawne), które wspomnianej interpretacji dotyczą.

Celem rozważań zamieszczonych w niniejszym artykule była rekonstrukcja i przedstawienie w zarysie Weberowskiego ujęcia „empirycznego obowiązywania” racjonalnego prawa. Rezultaty tych rozważań można podsumować następująco: istotą empirycznego obowiązywania prawa jest przedstawienie obowiązywania norm porządku prawnego. W pojęciu empirycznego obowiązywania mieszczą się także regularności w działaniach ludzi, których przyczynę owe przedstawienia stanowią. Źródłami przedstawienia obowiązywania są, obok przymusu, przyzwyczajenia i dezaprobaty, wspomniane gwarancje, przedstawienie legitymizacyjne oraz praktyka orzecznicza sędziów i nauki prawne.

Summary

“The empirical binding force” of rational law by Max Weber

The purpose of the considerations given in this article is to provide reconstruction and recognition of „the empirical validity“ of rational law. The analysis shows that the essence of the empirical validity of the law is to provide the binding force of its norms. Acting recognize that the legal standard should apply to their concept of acting. The regularity in the humans' activities join with the concept of the empirical binding force.

Causes of representations of the law are manifold. Weber refers to the validity of both, the law and conventions. He also states that the legal norms

⁹⁷ F. Loos, *Zur Wert...*, s. 97.

are created as a result of transformations of the traditions into the conventions and the conventions into the law. The analysis of these transformations, called rationalization, can consider compulsion, the force of habit and disapproval as sources of representation. According to Weber, they include the presentation of legitimization and the judicature practice of the judges as well as legal sciences.